

Zbigniew Janczewski

"Komentarz do instrukcji procesowej
„Dignitas connubi”, red. nauk.
Tomasz Rozkrut, Sandomierz 2007 :
[recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 53/1-2, 416-421

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

stwa kanonicznego, dotyczy zatem prawa procesowego. Szeroko Autor przedstawia walor opinii biegłego, po czym skupia swoją uwagę na oświadczeniach stron, zeznaniach świadków i dokumentach. Generalnej oceny wartości dowodowej poszczególnych dowodów dokonuje w świetle orzecznictwa rotalnego, podkreśla przy tym, że w poszczególnych sprawach ocena ta należy do sędziego, który – w stosunku do opinii biegłego – winien kierować się podstawową zasadą wolnej interpretacji. Niemniej jednak w dokonywanej ocenie nieodzowne jest tutaj branie pod uwagę podstawy faktycznej opinii, podstawy metodologicznej i argumentacyjnej oraz podstawy antropologicznej.

Zaprezentowana praca stanowi zatem całościowe ujęcie problematyki wpływu psychozy maniako-depresyjnej na zdolność konsensualną do zawarcia małżeństwa kanonicznego. Analizy Autora są przeprowadzone starannie i wnikliwie, a wyprowadzane z nich wnioski w pełni uzasadnione. Szerokie oparcie się na najnowszym piśmiennictwie oraz na orzecznictwie rotalnym umożliwia poznanie dawnych i współczesnych trendów w ocenie wymienionej psychozy jako przyczyny nieważności małżeństwa kanonicznego. Czytelnik zapoznaje się bliżej z samym opisem medycznym psychozy maniako-depresyjnej, jej wpływem na zdolność konsensualną (w jej trzech postaciach), a także z problematyką dowodzenia w sprawach o nieważność małżeństwa z kan. 1095, nn. 1-3 KPK, rozpoznawanych w trybunale kościelnym, gdy domniemaną przyczyną nieważności jest wymienione schorzenie.

Książkę ks. prof. Grzegorza Leszczyńskiego, pracownika naukowo-dydaktycznego kilku uczelni, w tym UKSW i UŁ, zajmującego się *ex professo* kanonicznym prawem małżeńskim (materialnym procesowym), i jednocześnie wikariusza sądowego w Trybunale Metropolitalnym w Łodzi, wypada polecić wszystkim zainteresowanym małżeństwem kanonicznym, w szczególności zaś pracownikom kościelnego wymiaru sprawiedliwości.

ks. Wojciech Góralski

Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubi”, redakcja naukowa ks. Tomasz Rozkrut, Sandomierz 2007, ss. 421.

Prawie dwadzieścia lat po ukazaniu się pio-benedyktynskiego *Kodeksu prawa kanonicznego*, w roku 1936 Święta Kongregacja Dyscypliny Sakramentów opublikowała Instrukcję *Provida Mater*, mającą na celu zharmonizowanie obowiązującego w Kościele prawa procesowego z jurysprudencją i praktyką Kurii Rzymskiej. Kolejne zmiany w procesie, szczególnie małżeńskim, nastąpiły po Soborze Watykańskim II, na

mocy Motu proprio *Causas matrimoniales*, wydanego przez papieża Pawła VI w 1971 r. Zawarte w nim normy, w zdecydowanej większości zostały przejęte przez *Kodeks prawa kanonicznego* Jana Pawła II. Jakiś czas po jego promulgacji okazało się jednak, że istnieje konieczność opracowania kolejnej instrukcji, wzorowanej na *Provida Mater*, która stałaby się pomocą dla sędziów i innych pracowników sądownictwa kościelnego przy interpretacji i aplikowaniu odnowionego prawa procesowego i małżeńskiego. Tym bardziej że od lat zaczęto obserwować wzrost liczby prowadzonych procesów małżeńskich. Na polecenie papieża Jana Pawła II powstała więc Instrukcja procesowa *Dignitas connubi*, zaaprobowana przez niego 8 listopada 2004 r., a opublikowana 25 stycznia następnego roku.

Zrodziła się zatem potrzeba upowszechnienia tego ważnego dokumentu, czyli przetłumaczenia go na język polski i stworzenia do niego naukowego komentarza. Zadania tego podjęła się grupa kanonistów pracująca na kilku uczelniach naszego kraju (UKSW, KUL, PAT, PWT we Wrocławiu i Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim) oraz w Rocie Rzymskiej, pod redakcją naukową ks. prof. Tomasza Rozkruta. Współautorami książki są oprócz redaktora naczelnego: bp. prof. Andrzej Dzięga, dr Marta Greszata, ks. prof. Wiesław Kiwior OCD, dziekan Roty Rzymskiej bp prof. Antoni Stankiewicz, ks. prof. Henryk Stawniak SDB, ks. prof. Ryszard Sztuchmiller, ks. prof. Wiesław Wenz.

Komentarz rozpoczyna się słowem wprowadzającym Biskupa Sandomierskiego oraz słowem wstępnym redaktora naukowego. Dalej znajdujemy wstęp do Instrukcji w języku łacińskim i jego polskie tłumaczenie. W kolejnych częściach książki, podzielonych, podobnie jak omawiana Instrukcja na tytuły, rozdziały i punkty, zastosowano praktyczny schemat prezentowania materiału, zgodnie z którym poszczególne fragmenty dokumentu są wydrukowane w oryginale, czyli po łacinie, po czym znajdujemy ich tłumaczenie i komentarz do cytowanej normy. Publikacja kończy się niezwykle przydatnym indeksem alfabetycznym ważniejszych terminów i spisem treści. Całość liczy 421 stron.

Na początku komentarza do Instrukcji *Dignitas connubi* znalazły się artykuły wstępne. Stanowią one, że normy dokumentu, analogicznie do *Kodeksu prawa kanonicznego* z 1983 r. dotyczą jedynie sądów Kościoła łacińskiego. Trybunały Stolicy Apostolskiej kierują się innymi, własnymi normami. Instrukcja zajmuje się tylko procesem o nieważność małżeństwa, nie zaś procesami o rozwiązanie węzła małżeńskiego.

Tytuł pierwszy dotyczy właściwości sądu. W znacznej części znajdujemy tutaj powtórzenie norm kodeksowych. Nowością jest między innymi przepis nakładający na sędziego obowiązek udowodnienia zamieszkania strony na terenie jurysdykcji danego sądu, kiedy wiąże się to z pojawieniem się jakiegokolwiek wątpliwości w tej kwestii. W oceniu faktu, czy dany sąd jest faktycznie tym, w którym może być zebrana większość dowodów, należy wziąć pod uwagę dowody które będą przedstawione

przez strony procesowe oraz zgromadzone z urzędu. Po zrzeczeniu się lub umorzeniu instancji, można ponownie wnieść sprawę do właściwego trybunału.

Kolejny tytuł nosi nazwę „Trybunały”. Przypominając o możliwości powoływania sądów międzydiecezjalnych Instrukcja zaznacza, iż w takim przypadku biskup może w swojej diecezji powołać specjalny zespół do prowadzenia instrukcji procesu na miejscu, złożony z audytorów i notariusza. W dokumencie pojawia się pojęcie „biskupa moderatora”. Jest nim zazwyczaj biskup diecezjalny, kierujący pracą swojego sądu. W sądzie międzydiecezjalnym funkcję tę pełni biskup wyznaczony przez biskupów diecezjalnych, którzy stworzyli ten trybunał.

Kompetencja Roty Rzymskiej w drugiej instancji została określona na zasadzie jurysdykcji kumulatywnej, czyli łącznie z innymi równie kompetentnymi sądami, natomiast w instancji trzeciej jej kompetencja jest już wyłączna. Omawiany dokument zakazuje ustanawiania w sądach innych urzędników, niż przewiduje to Kodeks z 1983 r. Kolejną nowość to możliwość wyznaczenia przez wikariusza sądowego pomocnika dla obrońcy węzła małżeńskiego i rzecznika sprawiedliwości, w przypadku gdyby któryś z nich był przeszkodzony (czyli np. zachorował). Ma to stanowić swego rodzaju ochronę przed przedłużaniem się procesu.

Zasady działania sądów to przedmiot zainteresowania trzeciego tytułu publikacji. Każdy sąd kościelny powinien mieć stałą siedzibę i związany z tym dokładny adres, z wyraźnie zaznaczonymi i podanymi do publicznej wiadomości godzinami urzędowania.

Całość akt sądowych dzieli się na dwie grupy: akta sprawy, czyli opis czynności sądowych odnoszących się do meritum sprawy i służących wydaniu orzeczenia i akta procesu – opis czynności sądowych odnoszących się do przebiegu procesu aż do momentu wydania wyroku. Wszystkie akta sądowe mają być sporządzone pisemnie.

Tytuł czwarty *Dignitatis conubi* omawia kwestie dotyczące stron procesowych. Instrukcja podkreśla potrzebę czynnego zaangażowania się obojga małżonków w postępowanie procesowe i ich obowiązek odpowiedzenia na prawne wezwanie sądu. Osoby pozbawione używania rozumu mogą występować w sądzie poprzez kuratora. Decyzję o dopuszczeniu kuratora wyznaczonego przez władzę świecką podejmuje przewodniczący trybunału kolegiałnego, lub sędzia trybunału jednoosobowego. Jeżeli obydwójce małżonkowie proszą o stwierdzenie nieważności swojego małżeństwa, mogą powołać wspólnego pełnomocnika lub adwokata. Dokument wymienia także zachowania zabronione pełnomocnikom i adwokatom stron i związane z nimi konsekwencje. Przy każdym sądzie powinna istnieć poradnia prawna oraz ustanowieni stali adwokaci.

W następnym tytule znalazła się tematyka związana z wprowadzeniem sprawy na wokandę sądową. Obowiązkiem przewodniczącego kolegium sędziowskiego jest

szybkie przyjęcie lub odrzucenie skargi powodowej. Instrukcja jako *novum* stwarza możliwość zasięgnięcia w tej kwestii opinii obrońcy węzła małżeńskiego. Jeżeli małżeństwo zostało zaskarżone przez promotora sprawiedliwości, przed trybunał powinni być wezwani obydwaj małżonkowie, bo łączy się to z ich prawem do formułowania swoich wątpliwości i do obrony własnego małżeństwa. Normy o formalnościach związanych z zawiadaniem o aktach sądowych określa prawo powszechne lub partykularne. Dokument wyraźnie wymienia tu pocztę, jako sposób skutecznego i pewnego doręczenia pism.

Zakończenie instrukcji jest przedmiotem zainteresowania tytułu szóstego. Należy zauważyć, że proces kończy się nie tylko ogłoszeniem ostatecznego wyroku, ale także innymi sposobami, zawieszeniem instancji, jej umorzeniem i zrzeczeniem się. W publikacji znajdziemy charakterystykę każdego z tych sposobów. W odniesieniu do kosztów procesowych Instrukcja stwarza sędziemu możliwość wydania zarządzenia, dotyczącego sposobu ponoszenia kosztów za proces umorzony, z uwzględnieniem słusznych racji. Prawodawca uwzględnia więc złożone sytuacje materialne stron procesowych, zezwalając aby sędzia podjął elastyczną decyzję w tej kwestii, ustanawiając w ten sposób wyjątek od prawa kodeksowego.

Kolejny tytuł Instrukcji dotyczy dowodów procesowych. Wskazuje między innymi na walor dowodowy listów napisanych przez strony przed zawarciem małżeństwa lub po jego zawarciu. Stanowią one dokumenty prywatne, które należy oceniać w relacji do okoliczności i czasu ich powstania oraz całości materiału dowodowego. Listom anonimowym nie wolno przyznać nawet waloru ukierunkowującego, chyba że przedstawiają fakty, które można udowodnić z innych źródeł. Dokument zezwala stronom procesowym na podanie sądowi zarówno adresu stałego zamieszkania świadka, jak i (co jest nowością) miejsca jego faktycznego zamieszkania. Wymienia też cechy jakimi powinni charakteryzować się biegli występujący w procesie o nieważność małżeństwa. Opinia biegłych ma bazować na zasadach nauki i powinna być opracowana według metody naukowej. Mają oni jasno wskazać dokumenty na podstawie których upewnili się o tożsamości badanych osób, metodę i sposób postępowania przy wykonywaniu powierzonego im zadania oraz argumenty na których oparli swoje wnioski końcowe. Powinni też zaznaczyć jakim stopniem pewności cieszą się ich konkluzje.

Tak zwane sprawy wpadkowe znalazły się w tytule ósmym opracowania. Prośba o sprawę wpadkową musi wskazywać na jej związek ze sprawą główną i być oparta o odpowiednie argumenty prawne oraz faktyczne. Jeżeli tego rodzaju związek nie jest oczywisty lub prośba jest pozbawiona jakiegokolwiek podstawy, musi zostać odrzucona przez przewodniczącego lub ponensa. Rekurs do kolegium przeciw decyzji oddalającej sprawę wpadkową może wnieść zainteresowana strona lub obrońca węzła

małżeńskiego. Podczas prowadzenia sprawy wypadkowej kolegium może domagać się interwencji rzecznika sprawiedliwości – na żądanie strony, lub obrońcy wężła.

Następny tytuł dotyczy ogłoszenia akt, zamknięcia postępowania dowodowego i dyskusji sprawy. W celu uniknięcia mogących wystąpić poważnych niebezpieczeństw lub nieporozumień, sędzia może podjąć decyzję o nie ujawnianiu jakiegos aktu strom. Jednak nie wolno przy tym naruszyć prawa strony do obrony. Zapoznanie się z aktami sprawy odbywa się w kancelarii sądu który ją rozpoznaje. Jeżeli strona mieszka daleko od siedziby tego sądu, może on przesłać akta do trybunału jej miejsca zamieszkania, lub udostępnić je w innym stosownym miejscu, np. w kancelarii parafialnej.

Tytuły dziesiąty i jedenasty odnoszą się do decyzji sędziego oraz przesłania sprawy do sądu apelacyjnego i postępowania w tym sądzie. Dla orzeczenia nieważności małżeństwa sędzia powinien posiadać pewność moralną co do tej kwestii. Powinna ona wykluczać wszelką pozytywną możliwość błędu co do stanu prawnego i faktycznego. *Kodeks prawa kanonicznego* z 1983 r. dawał sądowi apelacyjnemu możliwość dołączenia do wyroku zakazu ponownego zawierania małżeństwa. Instrukcja rozszerza ją o sąd pierwszej instancji. Wyrok który zapadł w procesie musi być obecnie przekazywany nie tylko stronom procesowym, ale również obrońcy wężła małżeńskiego oraz promotorowi sprawiedliwości, jeżeli brał w nim udział.

Instrukcja *Dignitatis conubi* przedstawia także dokładny przebieg apelacji, co może posłużyć pracownikom sądu za podstawę następujących po sobie czynności procesowych.

W następnym tytule znajdujemy materiał dotyczący skargi o nieważność wyroku. Zostało tutaj wyliczone osiem przypadków w których wyrok jest dotknięty nieważnością nieusuwalną, a także sytuacje w których występuje wada nieważności usuwalnej. Nowością dokumentu w porównaniu z kodeksem jest postanowienie, iż skargę o nieważność dotyczącą wyroków wydanych w dwóch lub więcej instancjach sądowych rozpatruje ten sędzia, który wydał ostatnią decyzję, ponieważ ta jest ostateczna. Przeciwno decyzji odmownej dotyczącej wniesienia skargi o nieważność, można wnieść apelację do sądu wyższej instancji. Obrońca wężła małżeńskiego ma obowiązek wniesienia apelacji z urzędu, jeśli uważa wyrok, który po raz pierwszy stwierdza nieważność małżeństwa za niewystarczająco umotywowany.

Ostatnie trzy krótkie tytuły noszą nazwy: „Proces oparty na dokumentach”, „Adnotacja o nieważności małżeństwa i formalności do przedstawienia na wstępie do celebracji nowego małżeństwa” i „Wydatki sądowe oraz bezpłatna obrona”. W przypadku stron które usiłowały zawrzeć małżeństwo wobec urzędnika stanu cywilnego, lub duchownego niekatolickiego, dla stwierdzenia ich stanu wolnego jest wystarczające tzw. kanoniczne badanie narzeczonych według standardów zawartych w normach

kan. 1066-1071. Należy je również zastosować zawsze przed zawarciem nowego małżeństwa, po wyrokach stwierdzających nieważność poprzedniego.

Dokument zobowiązuje także strony, aby w miarę swoich możliwości pokrywały koszty sądowe procesu. Przepisy dotyczące wspomnianych kosztów ustanawia biskup diecezjalny. Osoby które nie są w stanie ich pokryć mają prawo otrzymać od tego zwolnienie, a mogący to uczynić częściowo, mogą otrzymać częściowe zwolnienia z kosztów.

Recenzowana publikacja jest drugą w Polsce poruszającą kwestię nowej Instrukcji Stolicy Apostolskiej. Wcześniej ukazały się jedynie materiały z konferencji, która odbyła się po promulgacji tego dokumentu. Należy z uznaniem odnotować, że autorzy poszczególnych części książki, pisząc interpretację do poszczególnych artykułów Instrukcji, zwrócili uwagę na różnice w normach, w porównaniu z obowiązującym *Kodeksem prawa kanonicznego*, co stanowi dużą pomoc przy czytaniu i przyswajaniu treści dokumentu. Publikacja stanowi niezwykle cenną pomoc dla pracowników sądów kościelnych, którzy zajmują się na co dzień kanonicznymi normami procesowymi. Może się również stać swego rodzaju podręcznikiem akademickim dla studentów prawa kanonicznego.

ks. Zbigniew Janczewski

Tadeusz Kałużny, *Nowy Sobór Ogólnoprawosławny. Natura, historia przygotowań, tematyka*, Kraków 2008, ss. 602.

W 2008 r., nakładem Wydawnictwa Księży Sercanów w Krakowie, ukazała się książka habilitacyjna ks. Tadeusza Kałużnego SCJ poświęcona zagadnieniu przyszłego soboru prawosławnego. Jej tytuł, sugerujący jednocześnie zawartość treściową, brzmi: *Nowy Sobór Ogólnoprawosławny. Natura, historia przygotowań, tematyka*.

Dla przeciętnego katolika tytuł rozprawy może wydawać się zaskakujący i brzmieć zupełnie obco. Choć prawosławie jest drugim pod względem liczby wiernych wyznaniem w Polsce, a jednocześnie najbliższym katolikom Kościołem siostrzanym, to w praktyce wiedza na jego temat jest niewielka. Z drugiej strony, także dla tych, którym specyfika i teologia prawosławia nie jest obca, interesującym staje się zagadnienie soboru, najważniejszej instancji Kościoła prawosławnego, a w rzeczywistości nie praktykowanej od przeszło dwunastu wieków. Recenzowana publikacja jest jak dotychczas jedyną na polskim rynku, poświęconą idei przygotowań Świętego i Wielkiego Soboru Prawosławnego, przygotowań trwających formalnie od 1961 r.